



# INFORMATOR DLA RODZICÓW

## PARĘ SŁÓW O ZEBRANIACH Z RODZICAMI.....

Dobra współpraca z rodzicami uczniów jest bardzo ważną sprawą w pracy nauczyciela. Rodzice są bezcennym źródłem informacji o dziecku, ale jednocześnie i oni mogą od nauczyciela dowiedzieć się czegoś nowego o swoich pociechach.

Rodzice i nauczyciele mają wspólny cel – wspieranie dziecka w rozwoju.

Rodzice są odpowiedzialni za opiekę i wychowanie dziecka i nie zwalnia ich z tego posłanie dziecka do szkoły. Szkoła uczy i wychowuje dzieci, ale niezwykle istotne jest, aby w sprawach wychowawczych współpracowała z rodzicami stosując jednolite zasady postępowania. W przyswajaniu przez dzieci wartości, przekonań i zachowań nauczyciele mogą tylko dopełniać działanie domu. Szkoła bez współdziałania z rodzicami nie poradzi sobie. W szczególności wtedy, gdy pojawią się takie problemy jak agresja lub inne patologie.

Oczekiwania i opinie rodziców są ważną informacją dla szkoły i mogą służyć poprawie jakości jej pracy. Szkoła może też korzystać z wiedzy i umiejętności rodziców w swoich problemach organizacyjnych. Grupa rodziców integrująca się wokół spraw zespołu klasowego przyczynia się też do lepszego współdziałania dzieci w szkole.

Myślę, że trzeba uzmysłwić rodzicom, że nauczyciele osamotnieni, pozbawieni w swojej pracy skutecznej pomocy ze strony domu rodzinnego, nie są w stanie osiągnąć spodziewanych efektów dydaktyczno – wychowawczych, co jest ogromną szkodą dla dziecka.

Przekonanie rodziców o potrzebie stałego interesowania się dzieckiem, zmianie postawy obojętności lub negacji działań szkoły na rzecz pozyskania do współdziałania we wspieraniu dziecka to podstawowe zadanie dla wychowawcy

To współdziałanie pozwoli na:

- a) lepsze poznanie uczniów - zarówno przez nauczycieli, jak i przez rodziców
- b) uzgodnienie i ujednolicenie działań wychowawczych
- c) stosowanie różnych form działania, które pomogą dzieciom w przezwyciężeniu trudności w nauce lub poprawie zachowania
- d) wymianę opinii i spostrzeżeń dotyczących rozwoju dziecka lub zauważonych nieprawidłowości

- e) poznanie warunków domowych ucznia i ewentualna pomoc w razie potrzeby
- f) poznanie potrzeb i oczekiwań rodziców

Sztuka współdziałania między szkołą, a domem jest sztuką, której muszą się uczyć i nauczyciele i rodzice. Muszą być sprzymierzeńcami i pomagać sobie nawzajem dla dobra dziecka. Bariery utrudniające współpracę można skutecznie pokonać przy obustronnym wysiłku i pełnym zrozumieniu.

Kontakty nauczyciela z rodzicami muszą zapewniać ciągłą wymianę informacji między nimi oraz odpowiednią atmosferę na spotkaniach wszystkich rodziców zespołu klasowego oraz indywidualnych. Szczególnie ważne jest pierwsze spotkanie, na którym rodzice i wychowawca poznają się. Nauczyciel powinien dokonać autoprezentacji oraz uświadomić rodzicom powagę ich roli we współpracy ze szkołą, a rodzice przedstawić swoje oczekiwania względem wychowawcy.

Aktywna i systematyczna współpraca oraz ujednoczenie działań wychowawczych pozwalają na bieżąco ustalać kierunki działań.

Spotkania z rodzicami wymagają specjalnego przygotowania. Tak zwane wywiadówki to duży stres i dla nauczycieli i dla rodziców.

### ***Dlaczego?***

Zastanówmy się, z jakim nastawieniem przeciętny rodzic przychodzi do szkoły na zebranie:

- niektórzy z nich wchodząc do budynku szkolnego wracają do swojej uczniowskiej roli
- obawiają się wieści o niepowodzeniach szkolnych swoich dzieci
- boją się publicznej krytyki
- z natury wszystkich i wszystko negują - są bojowo nastawieni
- zakładają z góry, że to kolejne spotkanie bez efektów, że znów zmarnują cenny czas
- są też tacy, którzy dociekają, pytają, chcą jak najwięcej wiedzieć o dziecku i o problemach szkoły
- są też tacy, którzy CHCĄ uczestniczyć we wszystkim, co związane jest z życiem klasy (impresach, wycieczkach, wyjściach do teatru, muzeum, kina itp.)

Wymieńmy teraz niektóre powody, dla których rodzice nie mogą lub nie chcą uczestniczyć w zebraniach:

- nie chcą dodatkowych obciążeń związanych z pełnieniem funkcji w „trójce klasowej”
- nie chcą wysłuchiwać uwag o niepowodzeniach w nauce i zachowaniu swoich pociech

- zebrania odbywają się w późnych godzinach popołudniowych, wszyscy wtedy jesteśmy zmęczeni, głodni, zestresowani i marzymy by jak najszybciej wrócić do domu i zdążyć przed północą ogarnąć „domową sytuację”
- niejednokrotnie rodzic nie ma możliwości pozostawienia młodszego rodzeństwa pod fachową, troskliwą opieką
- zdarza się również tak, że zebrania odbywają się równolegle we wszystkich klasach danej szkoły i pojawia się problem „bycia” w kilku klasach równocześnie (dotyczy to tych rodziców, którzy mają kilkoro dzieci w wieku szkolnym)
- ...znów trzeba za coś płacić...

Czy uświadamiamy sobie, że są dzieci, które nie lubią, gdy rodzice chodzą na zebrania do szkoły? Dlaczego? Ponieważ :

- obawiają się ujawnienia ich „występków”
- boją się wykrycia niepowodzeń w nauce
- niepokoją się tym, jak wypadnie porównanie ich rodziców z innymi (osobowość, wykształcenie, stan posiadania)
- lękają się reakcji rodziców po powrocie do domu - KAR („szlaban”, kłótnia, ciche dni, innych wymyślnych...). Niewielu dorosłych wie, iż rękoczynny to oznaka słabości (dzieci intuicyjnie to wyczuwają), tzn. iż wyczerpane zostały wszelkie budujące argumenty i nie można poradzić sobie z problemem .
- Warto przeznaczyć 10 minut (czy to tak wiele?) na codzienną autentyczną rozmowę z dzieckiem, by uniknąć wielu konfliktów i zbudować zaufanie.

A dlaczego nauczyciele traktują spotkania z rodzicami jako przykry obowiązek? Między innymi dlatego ponieważ:

- jak większość z nas nie lubią publicznych wystąpień
- nie lubią krytyki ze strony rodziców
- wiedzą, że często nie mogą liczyć na współpracę z większością rodziców
- zebrania najczęściej odbywają się w tzw. „ciągu”: po lekcjach - Rada Pedagogiczna, zaraz po niej zebranie z rodzicami (najzwyczajniej w świecie - są zmęczeni tym „maratonem”)
- niektórzy rodzice na szkolne zebrania przychodzą z dziećmi - niezwykle utrudnia to prowadzenie spotkania
- mają również swoje rodziny i czas po pracy chcieliby z nią spędzić
- niektórzy nie wiedzą w jakim celu prowadzą zebranie, co utrudnia im przygotowanie się do niego

Właśnie, w jakim celu organizowane są spotkania z rodzicami? Może warto się nad tym zastanowić. Po co i dla kogo? Obecność obydwu stron (wychowawcy i rodziców) na zebraniach pozwala na czuwanie nad prawidłowym rozwojem dzieci, wytycza kierunki w procesie nauczania i wychowania. Tak naprawdę wymyślone zostały dla dobra dzieci !

### ***Zebrania :***

- \* integrują środowisko lokalne, bardzo często przyjaźnie między rodzinami trwają wiele lat
- \* inicjują działalność społeczną na rzecz szkoły (organizacja imprez, np. festyn szkoły)
- \* aktywizują rodziców do usprawnień, konstruktywnych zmian na terenie klasy i szkoły; dzielenie się doświadczeniami
- \* umożliwiają rodzicom i wychowawcy współuczestniczenie w procesie nauczania i wychowania naszych pociech (realizację planu dydaktyczno - wychowawczego)
- \* pozwalają na podążanie za rozwojem intelektualnym i fizycznym dziecka dzięki dzieleniu się spostrzeżeniami, uwagami, informacjami z dwóch „frontów”: domowego i szkolnego, w efekcie - poszukiwaniu, konstruktywnych rozwiązań.
- \* umożliwiają poznanie nauczycieli uczących w klasie, w szkole
- \* są miejscem na "zwykłe pogaduchy", te z kolei niejednokrotnie przyczyniają się do rozwiązania bieżących klasowych spraw pozwalają na sięgnięcie po sprawdzoną, fachową literaturę

Jeśli uświadomimy sobie po co i dla kogo organizowane są zebrania w szkole, stwierdzimy, że warto w nich uczestniczyć i współtworzyć rozwój naszych dzieci.

Jak przebiegają zebrania , na które rodzice „biegną" z przyjemnością, chcą się angażować i współpracować? Wychowawca jest inicjatorem i prowadzącym spotkanie z rodzicami. Do jego zadań należy:

- stworzenie i uwidocznienie wspólnego poczucia celu - dobra dziecka
- uświadomienie sobie i rodzicom odpowiedzialności za prawidłowy rozwój dziecka
- budowanie relacji w grupie rodziców, identyfikowanie się z nimi
- słuchanie
- inicjowanie działań
- korzystanie ze skarbnicy doświadczeń rodziców
- autentyczne zrozumienie
- udzielanie informacji zwrotnej w sposób konstruktywny
- aktywizowanie rodziców
- profesjonalne przygotowanie do spotkań z rodzicami zgodnie z planem
- przygotowanie ważnych informacji na kartkach dla każdego rodzica, by zaoszczędzić czas potrzebny na sprawy formalne dotyczące organizacji roku szkolnego (daty: rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego, świąt , ferii, dni do odpracowania, zebrań, dni otwartych; również spis podręczników i lektur, nazwisk nauczycieli uczących w danej klasie ,itp.)

- podzielenie zebrania na sprawy ważne - ogólne dla wszystkich oraz indywidualne - tylko do wiadomości zainteresowanych rodziców
- zapoznanie rodziców z planem dydaktyczno - wychowawczym na rok bieżący i przedyskutowanie jego ważnych aspektów
- dbałość o własną poprawność językową oraz kulturę osobistą
- tworzenie serdecznej, przyjaznej i aktywizującej atmosfery

Wychowanie dzieci tak naprawdę leży w rękach i głowach rodziców, wychowawca proces ten chce wspomagać, ale potrzebuje pomocy rodziców

### ***Czego rodzice oczekują od spotkań z wychowawcą?***

Przytoczę fragment ze swojej ankiety:

*„Pragniemy w trakcie wywiadówek dowiadywać się dobrych rzeczy o dziecku, chcemy wychodzić z tych spotkań uśmiechnięci, wzmocnieni na duchu i zachęcani do pracy wychowawczej – nie zaś sfrustrowani, zawstydzeni i rozgoryczeni. Rozliczanie naszych dzieci podczas wywiadówek odczuwamy niejednokrotnie jako sąd prokuratorski nad nimi”*

Czy nie tak wyglądają często wywiadówki?

Ograniczenie roli zebrań z rodzicami do funkcji informacyjnej, próby wychowawcy radzenia sobie samemu ze wszelkimi sprawami klasowymi, ale jednocześnie bierna, czasami niewydolna wychowawczo postawa rodziców, którzy coraz mniej czasu poświęcają swoim dzieciom, unikają kontaktów ze szkołą lub co gorsza krytykują nauczycieli przy dzieciach to podstawowe błędy popełniane przez nauczycieli i rodziców.

Nie może oczywiście odejść do lamusa zebranie typowo informacyjne, na którym rodzice zapoznają się z osiągnięciami swoich dzieci, z problemami jakie pojawiły się w klasie, z dokumentami szkolnymi.

Ale jednocześnie nauczyciele muszą starać się aktywizować rodziców, zachęcać do dyskusji i przedstawiania własnych opinii, potrzeb i oczekiwań. Rodzice zaproszeni do współpracy przez mądrego nauczyciela mogą zrobić bardzo wiele. Trzeba ich przekonać, że od ich postawy dużo zależy. Nie bez znaczenia jest sposób przekazywania rodzicom informacji, prowadzenia zebrań oraz osobiste umiejętności interpersonalne nauczycieli.

Warto też na zebraniu pokusić się o przekazanie rodzicom informacji wzbogacających ich wiedzę na temat rozwoju dziecka, jego potrzeb i zagrożeń, z jakimi może się spotkać (tzw. pedagogizacja rodziców)

### ***Wnioski:***

Uważam, że warto organizować takie zebrania. Rodzice uświadamiają sobie swoją rolę i znaczenie w edukacji własnych dzieci. Nabierają odwagi, pewności w swoich działaniach dotyczących społeczności klasowej. Łatwiej można z nimi nawiązać kontakt, chętniej otwierają się na różne propozycje. Rodzice na początku roku szkolnego deklarują zwykle, że będą wspierać proces dydaktyczny i wychowawczy, ale wiadomo, że nie wszyscy mają potem na to czas, czy ochotę. Po takich zajęciach inaczej będą postrzegać pracę nauczyciela. Myślę, że łatwiej wtedy zyskać w nich sojusznika w naszej pracy pedagogicznej.

Zebrania rodziców to czas, gdy obie zainteresowane strony są pod wpływem ogromnego stresu. Lęk dziecka i niepokój rodziców to bardzo powszechne emocje towarzyszące comiesięcznym spotkaniom w każdej szkole.

Zapracowani rodzice często nie mają czasu na rozmowę czy pytania o postępy w szkole, tak więc „wywiadówka” uświadamia im od razu ogrom ich własnych zaniedbań i niedokładności w pracy ich pociech. Jednak czas zebrań z rodzicami może mieć również pozytywny aspekt. Może to być ta chwila, której potrzebują zarówno rodzice jak i dzieci. Czas, gdy dzieci są podziwiane i doceniane.

### ***Bibliografia:***

Przy pisaniu opracowania korzystałam z bieżących i archiwalnych numerów czasopism: „Wychowawca”, „Otwarta szkoła”, „Uczyć lepiej”, „Wiadomości, opinie, materiały”, książek Adele Faber i Elaine Mazlish : „Wyzwoleni rodzice, wyzwolone dzieci”, „Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły”, „Jak mówić, żeby dzieci się uczyły w domu i w szkole” oraz Thomasa Gordona : „Wychowanie bez porażek”, „Wychowanie bez porażek w praktyce”, : „Wychowanie bez porażek w szkole”, publikacji w Internecie oraz wiadomości uzyskanych na kursie WODN – Skierniewice– „Kontakty z rodzicami podstawą procesu wychowania”

Opracowanie: Jolanta Kowalska

Korekta: Jagoda Michalak

Zespół Szkół Integracyjnych im. Marii Grzegorzewskiej  
ul. Tetmajera 7, 96-100 Skierniewice, tel/fax (0-46) 833-81-91  
adres mailowy szkoły: [zsi9@op.pl](mailto:zsi9@op.pl)

strona Internetowa szkoły: [zsi9.pl/](http://zsi9.pl/)